

RADA GMINY MAŁA WIEŚ

XVISESJA
RADYGMINY MAŁA WIEŚ

KADENCJA 2014 - 2018

6 maja 2016 r.

Protokół Nr XVI / 2016
z obrad Sesji Rady Gminy Mała Wieś
z dnia 6 maja 2016r.

czas rozpoczęcia sesji: 9:05

czas zakończenia: 11:53

Sesja odbyła się w sali konferencyjnej (nr 13) Urzędu Gminy w Małej Wsi przy ulicy Jana Kochanowskiego 1.

(nagranie 00:00 - 169:00)

Ad. 1 Otwarcie sesji

(00:00 – 00:30)

Przewodniczący Rady Gminy Mała Wieś Pan Włodzimierz Jeznach otworzył i prowadził obrady XVI Sesji Rady Gminy. Przewodniczący powitał Radnych Rady Gminy, Pana Wójta z przedstawicielami Urzędu Gminy, Sołtysów i wszystkich przybyłych na obrady Sesji.

Na podstawie listy obecności stwierdził, że obrady są prawomocne. Obecny skład osobowy upoważniał Radę do podejmowania prawomocnych decyzji i uchwał przygotowanych na Sesję. Na stan 15 radnych, w chwili otwarcia sesji obecnych było 14 radnych.

Obecni radni na sesji:

1. Chochół Dariusz
2. Jeznach Włodzimierz
3. Jóźwik Dariusz (obecny od punktu 5 – od godz. 9:10)
4. Klimczewski Jacek
5. Koper Justyna
6. Kurzyńska Grażyna
7. Kwaśnik Wanda
8. Maćkiewicz Jarosław
9. Nowatkiewicz Piotr
10. Ostrowski Jerzy (nieobecny od godz. 11:30)
11. Pielat Andrzej (nieobecny od godz. 11:30)
12. Pielat Stanisław
13. Piotrowski Maciej
14. Szymczak Alfred
15. Wysocki Dariusz

W obradach Sesji uczestniczyli:

- Pan Zygmunt Wojnarowski – Wójt Gminy,
- Pani Monika Stypułkowska – Skarbnik Gminy,
- Pani Wioletta Kasztelan – Sekretarz Urzędu

Ad. 2 Przyjęcie porządku obrad

(00:30– 03:24)

Przewodniczący Rady: *Czy ktoś z Państwa Radnych wnosi dodatkowy punkt obrad lub zmianę porządku obrad?*

Wójt Zygmunt Wojnarowski zgłosił wniosek o zdjęcie z projektu porządku obrad punktu 6.a w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy partnerskiej z Gminą Bodzanów, Bulkowo, Radzanowo oraz Miastem i Gminą Drobin dotyczącej przystąpienia do realizacji inwestycji polegającej na budowie instalacji OZE, w ramach działania 4.1 Odnawialne źródła energii OZE z RPO WM na lata 2014 - 2020. Wniosek podyktowany jest faktem zgłoszenia tylko 5 wniosków. Koszt przygotowania projektu- wniosku wynosi około 20 tys. plus dodatkowe koszty 10-15 tys. zł. Zbyt duży koszt, dla małej ilości chętnych mieszkańców.

Przewodniczący Rady: Kto jest za wycofaniem projektu uchwały zaproponowanej w punkcie 6. a?

W głosowaniu brało udział - 14 radnych;
za przyjęciem głosowało - 14 radnych.

Przewodniczący Rady przedstawił zaproponowany porządek obrad Sesji:

1. Otwarcie Sesji,
2. Przyjęcie porządku obrad,
3. Przyjęcie protokołu z obrad XV Sesji Rady Gminy Mała Wieś,
4. Interpelacje i zapytania Radnych,
5. Sprawozdanie Wójta Gminy z wykonania uchwał i wydanych zarządzeń w okresie międzysesyjnym,
6. Podjęcie uchwał w sprawach:
 - a. wyrażenia zgody na dokonanie czynności związanych ze sprzedażą nieruchomości położonej w miejscowości Zakrzewo Kościelne, gm. Mała Wieś, pow. plocki, woj. mazowieckie,
 - b. przyjęcia oceny zasobów pomocy społecznej w oparciu o analizę lokalnej sytuacji społecznej i demograficznej,
 - c. skargi na działalność Wójta Gminy Mała Wieś,
 - d. zmiany Uchwały Budżetowej na rok 2016 Rady Gminy Mała Wieś Nr 94/XIII/2015 z dnia 30 grudnia 2015 r.,
 - e. zmiany Uchwały Nr 95/XIII/2015 Rady Gminy Mała Wieś z dnia 30 grudnia 2015r. w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Mała Wieś na lata 2016 – 2023.
7. Oświadczenie Rady Gminy – zawierające stanowisko w sprawie:
 - a. przystąpienia do realizacji procedury związanej z budową lub modernizacją oczyszczalni ścieków w Małej Wsi.
8. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania,
9. Sprawy różne, w tym m.in.:
 - wolne wnioski i oświadczenia radnych,
10. Zamknięcie obrad.

Ad. 3 Przyjęcie protokołu z obrad XV Sesji Rady Gminy Mała Wieś.

(03:24 – 03:56)

Przewodniczący Rady: Kto jest za przyjęciem protokołu z XV Sesji Rady Gminy?

W głosowaniu brało udział - 14 radnych;
za przyjęciem głosowało - 14 radnych.
Protokół Nr XV/2015 Sesji Rady Gminy z dnia 6 maja 2016 r. został przyjęty.

Ad. 4 Interpelacje i zapytania Radnych.

(03:56 – 04:53)

Radny Alfred Szymczak: *Panie Wójcie chciałem zadać takie pytanie, robimy zmiany w budżecie aktualnie dofinansowując pewne rzeczy. Jeśli chodzi o szkołę w Podgórzu, dofinansowując szkołę w Orszymowie. Chciałem zapytać, co z termomodernizacją szkoły w Małej Wsi? Czy to będzie robione? Czy nie będzie robione? Bo w budżecie zagwarantowane jest 400 tys. zł.*

Ad. 5 Sprawozdanie Wójta Gminy z wykonania uchwał i wydanych zarządzeń w okresie międzysesyjnym.

(04:53 – 6:57)

Wójt przedstawił sprawozdanie z wydanych zarządzeń, jakie wydał w okresie międzysesyjnym od 13 marca 2016 r. do 5 maja 2016 r. /załącznik nr 1 do protokołu/.

Ad. 6 Podjęcie uchwał w sprawach;

(6:57 – 46:04)

- a. Przewodniczący Rady przedstawił projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie czynności związanych ze sprzedażą nieruchomości położonej w miejscowości Zakrzewo Kościelne, gm. Mała Wieś, pow. płocki, woj. mazowieckie**

(6:57 – 9:11)

Przewodniczący Rady: *Czy są uwagi odnośnie uchwały?*

Uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady przeprowadził głosowanie nad przyjęciem uchwały:
w głosowaniu brało udział – 15 radnych;
za przyjęciem głosowało – 15 radnych.

Podjęto uchwałę **Nr 117/XVI/2016.**

- b. Przewodniczący Rady przedstawił projekt uchwały w sprawie przyjęcia oceny zasobów pomocy społecznej w oparciu o analizę lokalnej sytuacji społecznej i demograficznej.**

(9:11 – 10:19)

Przewodniczący Rady: *Czy są uwagi odnośnie uchwały?*

Uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady przeprowadził głosowanie nad przyjęciem uchwały:
w głosowaniu brało udział – 15 radnych;

za przyjęciem głosowało –15 radnych.

Przyjęto uchwałę Nr 118/XVI/2016.

c. Przewodniczący Rady poprosił Przewodniczącą Komisji Rewizyjnej o przedstawienie opinii, jaką podjęła w sprawie skargi na działalność Wójta Gminy Mała Wieś

(10:19 – 29:52)

Wiceprzewodniczący Komisji Rewizyjnej Pan Jarosław Maćkiewicz odczytał protokół Nr 17/03/2016 z dnia 13 kwietnia 2016 r. z posiedzenia Komisji Rewizyjnej.

Opinię Komisji Rewizyjnej z dnia 13 kwietnia 2016 r. w sprawie rozpatrzenia wniosku z dnia 08 marca 2016 roku oraz opinię prawną Radcy Prawnego Urzędu Gminy w Małej Wsi przedstawił Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Pan Jacek Klimczewski.

Przewodniczący: *Czy są uwagi dotyczące projektu uchwały?*

Radny Dariusz Wysocki: *Ja bym chciał prosić Państwa Radnych, żeby nie patrząc, kto składał skargę, kto obecnie jest Wójtem Gminy, ponieważ mogę być posądzony też o stronniczość, żeby przemyśleli sobie pytania i odpowiedzi, jakie zostały zadane, przekazane na te pytania. Cytował opinię radcy prawnego odnoszącą się do odpowiedzi na informację publiczną oraz cytował pytanie nr 1 wnioskodawczyni skargi. Stwierdził, że tworzona jest aura tajemniczości wokół pieca. Stało się, piec nie działał prawidłowo, podjęliśmy działania żeby przywrócić sprawność instalacji, chodziło o to, aby jak najszybciej uruchomić tą inwestycję, żeby nie stracić funduszy.*

Przytoczył artykuł 14 ustawy o dostępie do informacji publicznej.

Prawdopodobnie ta sprawa, z moich informacji, nie zakończy się na tej skardze, dlatego też proszę Państwa Radnych, żeby rozważyć podczas głosowania swoją decyzję, bo żebyśmy też nie narazili się na śmieszność, jak to ktoś będzie analizował. Podejmiemy decyzję, że skarga jest nie zasadna, jak gdyby Gmina dopełniła wszystkich formalności. Myślę, że nikogo nie trzeba przekonywać, żeby w rzeczywistości tak nie było. Komisja Rewizyjna mocno opierała się na opinii radcy prawnego. Pamiętajmy też, że radca prawny jest zatrudniany przez Urząd Gminy. Jak jest z opiniami radcy prawnego, to chyba wszyscy wiecie, nie będę komentował formy sporządzenia tej opinii, bo takiej czcionki, to się używa na słupach ogłoszeniowych, nie w oficjalnych dokumentach.

Radna Wanda Kwaśnik: *Wiadomo, że finanse publiczne są jawne. Każdy obywatel może się zgłosić o informację publiczną. Jeżeli pismo jest źle sprecyzowane, w jakim kontekście potrzebuje dokumenty- wszelkich i wszystkich, to nic nie stoi na przeszkodzie, aby napisać pismo i przyjść do Urzędu. Każdy pracownik ma obowiązek udostępnić dokumentację. Trzeba sobie wybrać, które się chce dokumenty. Jest to odbijanie piłeczki.*

Przytoczyła artykuł nr 23 ustawy o dostępie do informacji publicznej, mówiący, o tym, że jeżeli ktoś się nie zgadza z udostępnioną informacją, może powiadomić wyższe władze.

Tutaj, uważam że nie było żadnych niepewności, żeby Pani B. nie udzielić informacji. Takie informacje udostępniane są wszystkim . Ale mówienie, że czcionka nieodpowiednia, kto jak pisze i jakich udziela informacji, nie ma dużego znaczenia. Chodzi głównie o zasadność i treść. Natomiast Komisja Rewizyjna opierała się na opinii radcy prawnego, który opiniował wniosek. Taką podjęła decyzję i robienie teraz z tej sprawy wielkiego ALE , gdy mamy do czynienia z budżetem o drogach, inwestycjach, pół dnia zajmować się skargami. Dla dobra gminy pracujemy i musimy dbać o inwestycje, drogi. Skarga czy jest zasadna, czy nie zasadna, każdy Radny podejmie we własnym zakresie. Moje zdanie jest takie, że straszenie, że skarga pójdzie, czy nie pójdzie do wyższego organu. Ile jest spraw, gdzie można się odwoływać, to nie tylko Gmina Mała Wieś spotyka się z takimi sprawami. Są do tego inne organy, które wypowiedzą się na ten temat kompetentnie. Komisja Rewizyjna nie jest osobą, która składa się z fachowców, opierała się na dokumentacji przedstawionej przez radcę, na podstawie informacji pracownika i taki podjęła protokół.

Radny Dariusz Wysocki: Bardziej chodzi o równe traktowanie, czy obywatel jest innym sortem ludzi niż radni. Dla radnych można było przygotować tą dokumentację. Natomiast jeśli poprosił suweren, to nie można było przygotować tej dokumentacji. Ja nawet nie będę głosował, wstrzymam się od głosowania, żeby nie być posądzony o stronnictwo. Na przyszłość próbować załatwić sprawę pozytywnie, niż w jakiś sposób przeszkadzać. Obywatel ma prawo do uzyskania informacji o działalności organów władzy, to jest cytat z Konstytucji.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Pan Jacek Klimczewski powiedział: Panie Przewodniczący, na ostatniej komisji, Komisja Rewizyjna posiadała wszystkie dokumenty odnośnie tego nieszczęśliwego pieca. Radni zapoznali się z dokumentacją, co w niej jest. Wniosek Komisji był taki, że jeżeli Pani B. ma taką chęć i wolę, to mogła się zapoznać z tymi dokumentami. Na wniosek Pani B. można było udostępnić, co było potrzeba. To nie jest żadna tajemnica.

Radny Dariusz Wysocki: Dlaczego nie można było udostępnić od razu?

Radny Jacek Klimczewski: Chodziło o sprecyzowanie, jakie dokumenty są potrzebne.

Radna Wanda Kwaśnik powiedziała: Jeżeli ja się pytam o informację publiczną, to trzeba wiedzieć o jaką informację. Przykładowo, piec, ja się na tym nie znam, czy ma KW tyle, czy nie tyle, jakiej mocy jest piec. Jeżeli w pytaniu są niejasności, to Urząd jest zobowiązany zapytać, o jakie chodzi zagadnienie. Zaprosić obywatela do urzędu, aby się zapoznał czym Urząd dysponuje.

Radny Dariusz Wysocki: Szanowna Pani Radna, czy ma Pani wątpliwości o jakie dokumenty chodziło. Pytanie było takie „ Jakie czynności zostały podjęte przez Gminę Mała Wieś na okoliczność zamontowania kotła o zbyt małej wydajności energetycznej w Środowiskowym Domu. Proszę o załączenia kopii wszystkich dokumentów potwierdzających czynności podjęte w przedmiotowej sprawie”. Czyli tak, nastąpiła sytuacja, że kocioł nie działał prawidłowo i co od tej pory się działo. Czy były jakieś czynności reklamacyjne, czy wysyłano pismo do projektantów, wykonawców. Ja nie mam wątpliwości o jakie dokumenty chodziło.

Przewodniczący Rady: *Chyba wszystko wiemy. Jedna uwaga Pani Radna, czy sprawa jest mniej błaha, czy bardziej ważna, to zająć się musimy.*

Przewodniczący Rady przeprowadził głosowanie nad przyjęciem uchwały: *кто jest za uznaniem skargi za bezzasadną?*

W głosowaniu brało udział – 15 radnych;
za przyjęciem głosowało – 13 radnych,
głosów przeciwnych - nie było,
wstrzymało się od głosu – 2 radnych.
Podjęto uchwałę **Nr 119/XVI/2016.**

d. Przewodniczący Rady przedstawił projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Budżetowej na rok 2016 Rady Gminy Mała Wieś Nr 94/XIII/2015 z dnia 30 grudnia 2015 r.

(29:52 – 44:47)

Wójt Gminy: *Wysoka Rado! Wszyscy zauważyliście, że mamy od kilku dni cykliczne niedobory wody. Związane jest to z przepaleniem się największej, najbardziej wydajnej pompy na stacji uzdatniania wody w Główczyńcu. Pompa, która miała wydajność 35m³/godz. spaliła się w godzinach popołudniowych w dniu 29 kwietnia br. W zmianie uchwały budżetowej wprowadzamy zakup 2 pomp.*

Wymienimy tą pompę, która się spaliła, podjąłem decyzję, że wymienimy też pompę o mniejszej wydajności.

Uzasadnienia projektu uchwały dokonała Skarbnik Gminy Pani Monika Stypułkowska.

Przewodniczący Rady: *Czy są uwagi odnośnie uchwały?*

Radny Dariusz Wysocki: *§ 2 Uchwały Wolne środki w kwocie 202.657,61 zł. skąd one tam się wzięły?*

Pani Skarbnik: *To są wolne środki z lat ubiegłych. Budżet zamknął nam się w 2015 roku w kwocie 1.302.000 z groszami, na tą chwilę w celu zapewnienia środków na realizację tych zadań, które wprowadzamy w tej Uchwale budżetowej, musimy zaangażować kwotę 202.657 złotych, żeby pokryć różnicę między dochodami a wydatkami, bo powstał deficyt.*

Przewodniczący Rady przeprowadził głosowanie nad przyjęciem uchwały:
w głosowaniu brało udział – 15 radnych;
za przyjęciem głosowało – 15 radnych.

Przyjęto uchwałę **Nr 120/XVI/2016.**

e. Przewodniczący Rady przedstawił projekt uchwały w sprawie zmiany

Uchwały Nr 95/XIII/2015 Rady Gminy Mała Wieś z dnia 30 grudnia 2015r. sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej gminy Mała Wieś na lata 2016 – 2023.

(44:47 – 46:04)

Przewodniczący Rady: *Czy są uwagi odnośnie uchwały?*

Uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady przeprowadził głosowanie nad przyjęciem uchwały: w głosowaniu brało udział – 15 radnych; za przyjęciem głosowało – 15 radnych.

Przyjęto uchwałę **Nr 121/XVI/2016.**

Ad. 7 Oświadczenie Rady Gminy – zwierające stanowisko w sprawie:
a. przystąpienia do realizacji procedury związanej z budową i modernizacją oczyszczalni ścieków w Małej Wsi

(46:04 – 56:46)

Wójt Gminy: *Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Oświadczenie jest nam potrzebne do tego, aby podjąć starania, czy przedsięwzięcia mające przygotować się do budowy nowej czy modernizacji obecnej oczyszczalni ścieków. Nie będę mówił o historii tej oczyszczalni, nie będę mówił o jej stanie technicznym. Powiem Państwu, że jest kilka wariantów: środki własne – szacunkowy koszt budowy jest od 3 milionów złotych, koszt modernizacji – od 1 do 1,5 – 2 milionów złotych. To jest jedna możliwość. Druga możliwość, jest to partnerstwo publiczno-prywatne. Wariant trzeci, jest to współfinansowanie ze środków zewnętrznych, w tej chwili nie ma takiej możliwości, ponieważ projekty zostały zakończone. Kolejna możliwość, to rozpoznanie obligacji. Korzystają z tej możliwości inne gminy oraz zaciągnięcie kredytu.*

Przyjęcie oświadczenia przez Radę Gminy, umożliwi nam zwrócenie się z wnioskiem do firm, o wykonanie opracowania wskazującego nam kierunki i możliwości gminy, pokazanie w którą stronę powinniśmy iść. Oczywiście podejmiemy my decyzję. Nie ma w Urzędzie Gminy, ani w najbliższym otoczeniu osób, które współpracują z Urzędem, możliwości wykonania takiego opracowania. Koszt opracowania wynosi od 20 do 40 tys. zł. Cykl budowy od chwili podjęcia zamiaru wznoszenia obiektu, trwa od 2 do 5 lat.

Proszę, abyście państwo dostrzegając potrzebę modernizacji czy budowę nowej oczyszczalni ścieków, przyjęli takie oświadczenie.

(Treść oświadczenia Rady Gminy z dnia 6 maja 2016 r. w sprawie przystąpienia do realizacji procedury związanej z budową lub modernizacją oczyszczalni ścieków w Małej Wsi – załącznik nr 2 do protokołu)

Radna Wanda Kwaśnik: *W oświadczeniu zawarto zapis z budową i modernizacją oczyszczalni ścieków. W ekspertyzie uwzględniony będzie odrębnie koszt budowy i modernizacji oczyszczalni.*

Radny Dariusz Wysocki: *Czy, to oświadczenie będzie powodowało jakieś skutki finansowe? Bo pojawia się wątpliwość, na podstawie oświadczenia można wydatkować środki? Czy, nie powinna to być uchwała?*

Wójt Gminy: *Ja przed chwilą powiedziałem, że to oświadczenie pozwoli nam, Urzędowi Gminy zrobić rozeznanie, kto mógłby nam takie oświadczenie przygotować, na jakich zasadach. Wtedy proponujemy uchwałę Rady Gminy, zostaną zabezpieczone środki finansowe.*

Przewodniczący Rady: *Oświadczenie wyrazimy przez głosowanie: kto jest za przyjęciem oświadczenia?*

w głosowaniu brało udział – 15 radnych;
za przyjęciem głosowało – 14 radnych,
głosów przeciwnych - 1 radny,
wstrzymało się od głosu – 0.
Oświadczenie zostało przyjęte.

Wójt Gminy: *Panie Przewodniczący mam takie pytanie. Chciałbym poznać opinię osoby przeciwnej, jeżeli to, było by możliwe, to nikomu nie utrudni, to nie wstrzymuje realizacji. Drodzy Państwo, warto by było rozstrzygać takie sprawy, przed przygotowaniem dokumentów, chciałbym wiedzieć co się wydarzyło że ktoś ma inne zdanie. Jeżeli to nie zaburzy toku Sesji, to bardzo bym prosił.*

Przewodniczący Rady: *Panie Wójt, doskonale Pan wie, że według przepisów prawa, żaden z radnych nie musi tłumaczyć swojego głosu, czy jest za, czy przeciw.*

Ad. 8 Odpowiedzi na interpelacje i zapytania

(56:46 – 58:08)

Przewodniczący Rady: *Było zapytanie, proszę Panie Wójt o odpowiedź. Panie Radny, proszę słuchać odpowiedzi na zapytanie.*

Wójt Gminy: *Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni, Drodzy Państwo. Pytanie dotyczyło termomodernizacji Szkoły Podstawowej w Małej Wsi. Stan sprawy jest taki, że złożony jest wniosek o dofinansowanie 50% tych kosztów. Czekamy na rozpatrzenie, może to być w czerwcu lub później. Nie mamy na to wpływu, natomiast zabezpieczone nasze własne środki umożliwiłyby nam, częściowe wykonanie modernizacji. Uruchomienie naszych środków skomplikowało by procedurę, należało by przerabiać dokumentację, zmniejszać sumę, o którą wystąpiliśmy. Cierpliwie czekamy. Dobrze by było i chcemy pozyskać te środki.*

Ad. 9 Sprawy różne, w tym m.in.:

-wolne wnioski i oświadczenia radnych

(58:08 – 168:22)

Przewodniczący Rady Gminy zapoznał zebranych z otrzymaną korespondencją:

- pismo z Regionalnego Koła Pszczelarzy i Koła w Małej Wsi w sprawie wsparcia finansowego przy zakupie sztandaru, które obchodzi 35 rocznicę powstania,
- pismo Środowiskowego Domu Samopomocy w Starych Świącicach w sprawie możliwości finansowania ogrodzenia terenu,
- pismo Środowiskowego Domu Samopomocy w Starych Świącicach w sprawie montażu instalacji alarmowej, kraty antywłamaniowej oraz montażu lampy LED.

Radny Jacek Klimczewski zadał pytanie: *Jak długo potrwać utrudnienia w dostawie wody?*

Radny Piotr Nowatkiewicz w imieniu OSP Mała Wieś złożył podziękowania Radzie za przekazane środki na wykonanie przyłącza wodno-kanalizacyjnego.

Radny Alfred Szymczak pytał o przejezdność drogi Granicznej i Polnej od tyłu tego osiedla. *Czy w tym kierunku Urząd coś robi?*

Pan Zdzisław Klepacki: *Panie Przewodniczący, Panie Wójcie, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Na wstępie chciałem podziękować Panu Przewodniczącemu za pluralizm i możliwość zabrania nam głosu, raz na kilka lat, ale to nie ważne. W imieniu Stowarzyszenia zwykłego „Wiatraki w Bezpiecznej Odległości”, wypowiadał się będę w dwóch sprawach. W sprawie oczyszczalni ścieków i w sprawie ataków na Pana Wójta.*

Nie jesteśmy przeciwni, ani budowie, ani modernizacji oczyszczalni ścieków. Natomiast, z tego co się zorientowałem, jako fachowiec taki średni, ale działając w różnych organizacjach. Na dzień dzisiejszy oczyszczalnia jest sprawna, spełnia wszelkie parametry. Natomiast nie jestem pewny, bo może za jakiś czas, może być awaria i będzie na nas, czy na Państwo, na Radę, a przede wszystkim na Pana Wójta. W tej chwili dowiedzieliśmy się, że ma być oddana (zamiar oddania) na 30 lat, w ręce firmy zagranicznej, więc to już taki projekt zrobili. Lista osób przeciwnych, przeciw przekazaniu w dzierżawę gminnej oczyszczalni ścieków.

Z tego, co się dowiedziałem, spytałem Pana Wójta skąd to wynikło. Pan Wójt mi oświadczył, że od Pana Stefaniaka dowiedział się, od REMONDIS-u, gdzie później byli u Pana Wójta. Propozycja, która w tej chwili jest nie aktualna, zostanie przerwana. Istnieje obawa, że będą podwyżki ceny, a podwyżkami obciążeni zostaną mieszkańcy gminy. Nikt darmo, bez zysku nie inwestuje własnych pieniędzy. Gmina może sama zmodernizować oczyszczalnię, pozyskać część środków z Funduszu Ochrony Środowiska a nawet zrezygnować z części innych inwestycji. Przy budżecie, około 18 -19 milionów, koszt modernizacji oczyszczalni ścieków orientacyjnie wyniesie około 1,5 mln zł. Przy pozyskaniu połowy środków średnio około 790 tys. zł. Jeżeli chodzi o budowę, to będzie więcej. Wtedy oczyszczalnia zostanie nasza, będzie gminna, nie będziemy uzależnieni od obcych.

Teraz przeczytam protest i na tym kończę. W związku z bezpodstawnymi atakami na Wójta Gminy Pana Wojnarowskiego w Internecie i na Sesjach Rady Gminy, w imieniu Stowarzyszenia zwykłego „Wiatraki w Bezpiecznej Odległości” jesteśmy zmuszeni zaprotestować przeciwko takiej nieuzasadnionej merytorycznie, totalnej opozycji obozu poprzedniego Wójta Gminy Pana

Barcińskiego, która nie może pogodzić się po przegranej w ostatnich wyborach samorządowych. Do wypowiedzi w Internecie nie będziemy szczegółowo się odnosić powiem tylko, że jest to obrzydliwe, wręcz ohydna hipokryzja. Natomiast chcemy zgłosić do Przewodniczącego Rady Gminy, prowadzącego obrady, wnioski o zakończenie udzielania, dopuszczania do głosu mieszkańcowi naszej gminy Panu Zmysłowskiemu Leszkowi. Analizując stenogramy z poprzedniej i innych Sesji Rady Gminy, uważamy, że pan Zmysłowski do końca obecnej kadencji, do końca 2018 roku wyczerpał limit wypowiedzi. Zapytujemy, co by było, gdyby każdy z 6.000 mieszkańców chciał zabrać głos, tylko 1/5 co pan Zmysłowski, co wiązałoby się z uzdrowieniem prowadzenia Sesji Rady Gminy. W stenogramach, jest tylko mieszkaniec gminy Pan Zmysłowski, Radny, Szanowny Pan Radny, Pan Wysocki Dariusz. Zgłaszamy również wniosek do prowadzącego obrady o organicznie, bo przecież Pana nie można, nie dopuścić wypowiedzi Radnemu Panu Wysockiemu Dariuszowi, który zdominował Sesję Rady Gminy i część radnych i bryluje na sesjach, neguje wszystko, co zrobił, robi i ma zamiar zrobić w przyszłości Wójt Pan Wojnarowski. Zapytujemy Panów, dlaczego nie ma nic, chociaż jedna rzecz w Pana wypowiedziach, nie ma nic że, Wójt robił jedną rzecz bardzo dobrze. Takich rzeczy jest masa. Protestujemy również na ciągle negatywne, wypowiedzi na sesji przez Panią Barcińską, która pisze bezpodstawne skargi na Pana Wójta i żąda od Gminy bardzo, bardzo obszernego dostępu do informacji publicznej. W jakim celu Pani Barcińska żąda, w tak niespotykanych ilościach, dostępu do informacji publicznej? Czy te żądania, nie utrudniają pracy Urzędu Gminy? Natomiast co do tego pieca, chciałem powiedzieć, że szef inwestycji Pan Sekretarz Stefaniak, był Przewodniczącym Komisji odbioru. Odebrał piec. Jak się odbiera piec, to się napali w piecu i sprawdza czy to dobrze funkcjonuje i podpisuje protokół odbioru. Cała odpowiedzialność nie wiem na kogo spada, na pewno nie na Wójta.

To samo było z eternitem, eternit został nawożony, przyniósł tutaj ten aktor z „M jak Miłość”, na jakiej zasadzie zwieziono. Pan Wójt mi powiedział, że to Pan Stefaniak, Sekretarz Gminy. To znaczy jakąś firmę sprowadził, która nawoziła. Oczywiście jestem drogowiec, pojechałem sprawdziłem, że to nie jest tłuczeń są to pół cegły i co z tym zrobić, żeby nie było bałaganu medialnego. No to zwiem przykryć. Następna sprawa odnośnie tej oczyszczalni. To wszystko jest na Pana Wójta pisane. Pan Stefaniak to robi. Oczyszczalnia działa i będzie działać, jest sprawna.

Proszę Państwa, ja już zakończyłem, dziękuję bardzo. Proszę Państwa, jeżeli tu Panów nie ostudzi, ten nasz protest Zresztą przepraszam za formę, grzecznie przepraszam, bo człowiek, jest tylko człowiekiem, ja mam 70 lat i nie będę przychodził i nie robił zamętu, ja nie będę tykał radnych bo nie mam prawa do tego, natomiast Panie Dariuszu, przepraszam Panie Wysocki, jakieś granice, że opozycja owszem, niech rządzi, dajmy mu to, co już zrobił. Do hipokryzji w Internecie nie będę się wypowiadał. Przyjdzie tutaj 20 transparentów. Jak się Panów nie ostudzi, to tu przyjdzie 200-tu ludzi, będzie milczący legalny protest z transparentami. Nie zezwoliłem z wiatrakami, i będę oponował, aby to załatwić delikatnie. Chciałem podziękować Radzie, że przychyliła się do wiatraków, żeśmy to przeforsowali. Dziękujemy, że ponad podziałami jest Pan Przewodniczący Jeznach. Nie jestem ze Święcic, ale będę jeździł swoim samochodem, żeby zagłosowali na Pana Jeznacha.

Sołtys wsi Stare Świącice Pani Marta Pielat: *W sprawie pisma Dyrektora Środowiskowego Domu Samopomocy. Tam jakieś zabezpieczenia, by się przydało, chociaż tych krat. Tam się cuda działy i dzieją. Rano były stosy butelek. Ja, wniosek Pani Dyrektor popieram, ten budynek kosztował ogromne pieniądze, tam się robi piękne rzeczy. Chociaż te kraty, czy jakie takie zabezpieczenie by się przydało. Na drzwi do tej świetlicy też trzeba coś zrobić, ale to może z funduszu sołectkiego. Ten rok jakoś przetrwa, nikt tam nie robi krzywdy. Druga sprawa jeszcze, bo są tam odgradzeni mieszkańcy. Jak wjeżdżają do oczyszczalni ścieków. Tam jakiś ponoć kołem zatacza się o róg sąsiedztwa. Odgradzić ich, żeby im nikt nie wjeżdżał.*

Przewodniczący Rady: *co prawda, jeżeli chodzi o tę inwestycję przy tym domu, które wymagają wielkich nakładów, to w roku budżetowym trudno finansować. Druga sprawa, to za domem porobili sobie nieformalne ogródki, bo ta ziemia do nich nie należy. Pojedzie tam Pan Marciniak i to zobaczy.*

Pan Leszek Zmysłowski: *Mamy demokrację, jeżeli będzie taka konieczność na pewno nie będę siedział, jak większość z ludzi. To jest odpowiedź na Pana stwierdzenie.*

Pan Zdzisław Klepacki: *Nie rozumiem tego.*

Pan Leszek Zmysłowski : *Panie Wójcie ja mam do Pana pytanie i to w sumie związane jest z pytaniami moimi i wszelakimi pytaniami. Uważam, że prostą taką sprawą by było odpowiedzieć komuś na pytania. Ja też bym chciał wiedzieć, jeżeli idą pieniądze i wcale źle nie mówię na Naszą Radę, bo rada podjęła jak najbardziej słuszną decyzję, ale jeżeli była sytuacja związana z piecem. Kto za to zapłaci?*

Generalnie zapłacimy my, ale chcielibyśmy wiedzieć, kto ostatecznie zostanie pociągnięty do odpowiedzialności za to. Był projektant, był ktoś, kto to odbierał, chcielibyśmy chociaż to wiedzieć. Nie wiemy nic, odpowiedzi są zbywające, tak jak na moje również. Bardzo bym prosił aby Pan wstał i odpowiedział krótko tak ta osoba odpowiada, te pieniądze, które poszły musieliśmy wydatkować bo oczywiście Świącice musiały ruszyć i tu nie ma o czym mówić, ale powinniśmy o tym wiedzieć. To są nasze pieniądze i ja uważam, że nie jest żadna łaska, żeby Pan nam odpowiedział na takie pytanie. Nikt nie musi słać pisma, za pismem, czy wszystkie informacje ma ktoś przekazać, czy częściowe informacje. Po prostu musimy wiedzieć, gdzie nasze pieniądze idą. I to jest jedno pytanie i prosiłbym aby się Pan do niego ustosunkował. A drugie pytanie. Jaką funkcję pełni w Gminie Pan Kwaśnik? Bo o ile jest to istotne, że ostatnio Pan Stanisław Kwaśnik, pod dowództwem tego Pana została mi skopana działka. I dlaczego ja o tym nic nie wiem? Dowiaduje się o tym od osób trzecich. Chciałbym wiedzieć, jeżeli Pan wie co to własność prywatna, to powinien Pan wiedzieć, że na własność prywatną się nie wchodzi, bo się Panu chce. Weszli ludzie z komunalnej i zaczęli mi grzebać po działce. Nie wiem z jakiej racji. Bardzo bym prosił o ustosunkowanie się do tych dwóch pytań.

Radny Dariusz Wysocki: *Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Szanowny Panie (ze śmiechem) jeszcze chwilę pobryluję i dlatego też odpieram bo powiem szczerze, że ta kamera mi przeszkadza, też się denerwuję*

to zauważacie i łatwiej się jest wypowiadać do jednej osoby, czy dwóch a o wiele trudniej w takim gronie a jeszcze oko wielkiego brata patrzy. Natomiast pamiętajmy, że po to tu jesteśmy, żeby zabierać głos i wyrażać swoje opinie. Nie jesteśmy tylko maszynkami do głosowania. Jeśli chodzi o tą krytykę, to nie jest tak, że wszystko w czambuł krytykujemy. Podejmujemy decyzję, proszę też zauważyć dziś, w sprawie tego pieca, ja nie krytykowałem tej decyzji. Dom Środowiskowy miał ruszyć i podjęliśmy taką decyzję o zakupie pieca. Sprawą wtórną jest dochodzenie później roszczeń, kto ma za to zapłacić. Natomiast jeśli chodzi o jakieś insynuacje, żebym ja miał coś wspólnego z wpisami w Internecie. Nie mam konta na Facebook-u, czy na innych portalach, nawet tego nie przeglądam. Żeby była jasność.

Pani Katarzyna Barcińska: Proszę Państwa, ja nie będę się odnosiła do słów tego Pana, zbędę to milczeniem. Natomiast chcę zapytać Panią Skarbnik jeśli można. Na poprzedniej sesji dyskutowano wniosek Komisji Rewizyjnej odnośnie użytkowania i klasyfikacji wyjazdu samochodu do przewozu osób niepełnosprawnych. Dużo na ten temat padło słów i zapytań za lata 2012 - 2015. Pani w tej Gminie procuje już wiele lat w księgowości. Pracowała Pani z Panią Kwaśnik i z Panem Luśniewskim i rozumiem, że miała Pani od dawna wiedzę w jaki sposób ten samochód był klasyfikowany i jakimi uzgodnieniami księgowano przejazdy. Z oceny Komisji Rewizyjnej wynikało, że ten proceder w księgowości trwał w 2015 roku. Czy podczas kontroli RIO nigdy to nie zostało zakwestionowane? I czy jest to może wewnętrzna sprawa Gminy, a może ten incydent świadczy oksięgowości? I chcę jeszcze do tego dopytać, Czy zmiany jakie nastąpiły po zbadaniu sprawy przez Komisję Rewizyjną, przyniosły jakieś wymierne korzyści finansowe dla Gminy? Czy z tego powodu jest więcej pieniędzy w budżecie? I jeszcze mam jedno pytanie dotyczące pozyskiwania pieniędzy dla Gminy zdeponowanych w banku. Z porównania realizacji budżetu wynika, że w 2015 roku jest o 7,5 tys. pieniędzy mniej zarobionych niż w latach ubiegłych. Jak to ocenić? Natomiast w tamtym roku Gmina zapłaciła w 2015 około 20 tys. zł za usługę bankową. Szukałam żeby porównać w wykonaniu budżetu i brak tam jest jakichkolwiek kwot naliczanych gminie przez bank. I też chcę się zapytać, jak to jest, że w 2014 roku nic nie było płacone, a w 2015 aż 20 tys. To tyle do Pani Skarbnik, jeszcze mam do Pana Wójta pytania, bo niestety nie zrezygnuję chociażby mnie ktokolwiek i jakkolwiek mi zakazywał, chcę zapytać o sprawę związaną z regulaminem zamówień publicznych w naszej Gminie. A żeby zapytać muszę wprowadzić Państwa i Pana Wójta, bo żeby potem Pan mi nie powiedział, że nie rozumiem o co pytam.

W tym miejscu pani Barcińska wymieniała kolejne etapy zmian w regulaminie zamówień publicznych.

Jakie niedoskonałości posiadał ten regulamin z 10 czerwca 2015 roku, że tak szybko, go zaniechano? Czy w związku z dowolnością inwestycji do kwoty 50 tys. zł. były jakieś nadużycia?

Następne moje pytanie to jest tak, że 29 października 2015 roku Rad Gminy wyraziła zgodę na rozwiązanie Spółki Komunalnej. Bardzo szybko bowiem Zarządzeniem Wójta z 6 listopada powołano Referat Ochrony Środowiska i Usług Komunalnych. Dlaczego więc chociaż było tak dużo czasu nie dostarczono wszystkim mieszkańcom umów dotyczących zaopatrzenia w wodę

i odprowadzanie ścieków? Czyja to jest wina? Roznoszone teraz umowy nie zostały podpisane w odpowiednim terminie, nakłania się ludzi do poświadczania nieprawdy, poprzez antydatowanie. Przecież takie działania nie mogą przynieść gminie, mogą przynieść gminie straty finansowe. Pytam, czy taka sytuacja może się wydarzyć przy dobrym zarządzaniu? Jeszcze następne, w ubiegłym roku były robione projekty na różne przedsięwzięcia, które do tej pory nie zostały zrealizowane. Koszty tych dokumentacji wynoszą około 100 tys. zł. - dokumentacja papierowa, może telefoniczna też. Była to dokumentacja boiska, termomodernizacja szkoły, żłobek. Projekty zaplanowano na ten rok, inwestycja za milion złotych. Chce zapytać: Czy istnieją jakieś procesy związane z realizacją tych działań? Wiadomo nam wszystkim, że realizacja żłobka, od tej realizacji gmina odstąpiła. Chce przypomnieć, że projekt na realizację żłobka wynosił około 17 tys. zł.

Czy wobec tego, te 17 tys. zł. zostanie wyrzucone w błoto? Czy można w jakiś sposób ten projekt użyć do innych działań? Gdzie są obiecane i nie zrealizowane inwestycje z zeszłego roku? Wszystkie drogi, które zostały przesunięte do realizacji na drugie półrocze, zostały nie wykonane. Czy w tym roku gmina powtórzy ten sam manewr dotyczący inwestycji, czy najpierw przesunie na drugie półrocze, a potem ich nie zrealizuje?

Pani Barcińska odniosła się do listu pana Kozickiego, stwierdziła, że posiada dokumenty potwierdzające opłacanie za wynajem lokalu na hali.

Muszę się też odnieść do opinii Państwa Radnych, dzisiejszej, w której uznaje Rada, Komisja mój wniosek za bezzasadny. W mojej ocenie, podparliście się Państwo opinią Radcy Prawnego, który przecież nie jest bezstronny, jest opłacany przez Urząd Gminy. W swojej ocenie odnosi się do słów wyrwanych z kontekstu a opinia jest zachowawcza i tak naprawdę nierzetelna. Nie pozostaje mi wobec tego nic innego jak rozstrzygnięcie tej sprawy w innych instytucjach.

Podniosła sprawę, która dotyczyła pośrednio oczyszczalni ścieków. Powiedziała, że odnalazła adres i nazwę firmy. Zadała kolejne pytania: *Czy Pan Wójt nawiązał jakąś współpracę z tą firmą? Czy może Pan coś więcej powiedzieć na temat tej firmy?*

Pan Waldemar Rypiński powiedział, że zależy mu aby w tej gminie było fajnie i pięknie. Pytał, czy Rada pochyliła się nad tematem targowicy i świetlicy wiejskiej w Małej Wsi. Omówił sprawę chodnika przy drodze powiatowej, który jest nierówny. Wspomniał, o złym stanie drogi przy boisku sportowym. Nadmienił o przystosowanie godzin pracy MultiOsady dla osób pracujących.

Pani Aldona Biłyk omówiła współpracę z Radcą Prawnym Urzędu Gminy. Jako likwidator, nie udostępniona jest w terminie odpowiedź na informację publiczną.

Pan Zdzisław Klepacki powiedział, że współpraca Stowarzyszenia z Radcą Prawnym układa się bardzo dobrze.

Pani Monika Stypułkowska Skarbnik Gminy: *Jestem Skarbnikiem Gminy od stycznia 2015 roku i w kwestiach finansowych mogę odpowiadać za decyzje podjęte po tym terminie, nie za lata poprzednie.*

Jeśli chodzi o kwestie dowożenia i kwalifikowania w odpowiednich działach i rozdziałach osób niepełnosprawnych, nie przyniosło to oszczędności. Po to mamy rozporządzenie w sprawie klasyfikacji budżetowej, że są działy i rozdziały

i do nich musimy się stosować. Po to mamy rozdział 550, 801, 852, aby odpowiednio przypisać, czy to będą wydatki związane z Urzędem Gminy, oświatą, czy pomocą społeczną. Inaczej nie musielibyśmy wprowadzać tyle zmian na Sesji Rady Gminy, bo dokonuje przeniesień, zmniejszeń, zwiększeń, po to, aby plan finansowy był w odpowiednim danym rozdziale.

Pani Katarzyna Barcińska: Czy potrzeba było aż Komisji Rewizyjnej, żeby Pani zweryfikowała swoje, swoją wiedzę?

Pani Skarbnik: te wydatki nie były ponoszone w Urzędzie Gminy, były ponoszone w budżecie oświaty. Jeśli chodzi o obsługę bankową, wiąże się to z tym, że w 2015 roku pokrywaliśmy przez 12 miesięcy opłaty za rachunki wirtualne związane z ewidencją opłat śmieciowych. Opłata ta weszła w życie w połowie 2014 roku. Płacimy 1 zł od rachunku wirtualnego, Jeżeli chodzi o 2014 rok, było to półrocze. A w 2015 roku, był to cały rok. Nie ma ścisłego wzorca, jak ma wyglądać sprawozdanie opisowe z wykonania budżetu. Oczywiście może być jakaś sugestia Państwa Radnych, żeby jakieś informacje zawsze znajdowały się w sprawozdaniu z wykonania budżetu, ja się do tego dostosuję. Nie ma z góry narzuconego wzorca jak ma wyglądać sprawozdanie opisowe z wykonania budżetu. Kapitalizacja zależy od zmiennego oprocentowania na rachunku bankowym.

Jeśli chodzi o kontrolę RIO dotyczącą wydatkowania środków na dowożenie dzieci, nie została objęta kontrolą. Kontrolowane były karty drogowe, czy była prowadzona ewidencja pojazdu.

Pan Jan Stanisław Szkop chciał podzielić się opinią naszej Rady, Przewodniczącego i Pana Wójta. Widzę ogromne postępy pracy Rady. Działa merytorycznie, spokojnie z wyważoną merytoryką. Poprzednio był chaos, były kłótnie, suweren też trochę rozrabiał. Teraz widzę, że to się wszystko naprawiło. Jestem bardzo zadowolony z postępu pracy Rady i Pana Przewodniczącego.

Pan Wójt Gminy: Lampa LED do Świąć, koszt około 200 złotych, może być zakupiona z własnych środków Domu Samopomocy.

Utrudnienia w dostawach wody, tak się złożyło, że w piątek przepaliły się dwie pompy nie jedna. Jest taka sytuacja, że zamiast dwóch pomp pracujących cyklicznie, pracuje tylko jedna. Ona się spaliła, dlatego też ta decyzja o zakupie pomp zanurzeniowych do brudnej cieczy jest taka, a nie inna. W piątek po godzinie 16-tej spaliła się pompa na stacji w Główczyźnie. Dziś będzie pompa przywieziona, pojechał samochód do Mławy. Złożyło się tak, że były dni wolne, nie pracowały instytucje.

W niektórych gminach są już obwieszczenia o racjonalnym zużyciu wody. Gmina, żadna Gmina, nie jest w stanie zabezpieczyć wody na podlewanie i opryskiwanie pól. Gmina nie jest w stanie zwiększyć cyklicznie zużycia wody. Nasze dwie stacje uzdatniania wody w pełni zaspakajają cele bytowe i socjalne mieszkańców. Nie jesteśmy i nikt nie przewidywał, że mieszkańcy, rolnicy – szanują pracę rolników, będą bez przerwy opryskiwali swoje grunty. Ja wiem, tak wygląda proces uprawowy, ale zdecydujemy, Państwo Radni, to jest problem. Cyklicznie nie zapewnimy wody na okres dwóch miesięcy, że zamiast 1,5 czy 2 tys. m³/dobę, bo tyle zużywamy w największym poborze, zwiększymy do 3 tys. Jest to nie możliwe. W umowach, które są podpisane jest zapis na cele bytowe i

socjalne. Ustawa o zaopatrzeniu mieszkańców w wodę mówi jednoznacznie, cele bytowe i socjalne. Proszę Państwa, jest zwiększone zużycie, ja się obawiam, co będzie, mieliśmy przykład z ubiegłego roku, jak zaczęły się podlewania w różnych postaciach. Ja mogę tylko przeprosić, jeżeli podejmiemy razem decyzje, że budujemy kolejne dwie stacje, to będziemy budowali. Tylko po co, jeżeli średnio rocznie nie potrzeba tyle wody. Dlatego też apeluję już teraz o ograniczenie wody. Wróćcie Państwo do studni indywidualnych lub do studni, które były w miejscowościach. Jeszcze jedna uwaga, bo znając życie, wiem jak się odbywa napełnianie zbiorników do opryskiwaczy. W przypadku awarii, czy jakiegokolwiek dostawie energii, czy zatrzymaniu dostawy wody, woda ma to do siebie, że zostanie cofnięta. Z opryskiwaczy możemy zaciągnąć wodę do rurociągów. Proszę mieć to na uwadze. Dostrzegam również problem jakości wody w Głównicy. Powiem Państwu na kolejnej Sesji, dlaczego ten problem wynika, bo mieszkańcy zwracali mi uwagę, że woda jest żółta, zanieczyszczona, ma osad. Ja to widzę, znaleźliśmy prawdopodobną przyczynę. Ale nie możemy tego zrobić, musimy oczyścić złoza.

Radny Jacek Klimczewski : Czy ta pompa będzie zamontowana dzisiaj?

Wójt : Najpóźniej jutro. Nie możemy nic zrobić. Pojechali po odbiór pompy. Pompa jest standardowa, jest uniwersalna, musi być przystosowana do naszego przyłącza. W poniedziałek zamówiliśmy, dobrze, że ktoś przyjął telefon. My będziemy informowali Państwa sołtysów o problemach z wodą. Proszę umieszczać informację tam gdzie się da, dla mieszkańców. Celem naszym jest zapewnienie ciągłej dostawy wody. Pompy głębinowe, pompują przez stacje uzdatniania wody, wodę do zbiorników. To te wielkie zbiorniki, które stoją na zewnątrz. Dopiero stamtąd, pompy liniowe rozprawdzają wodę do rurociągów. Jeżeli pompy liniowe wypompują wodę ze zbiorników, musimy czekać na napełnienie zbiorników. To są te przerwy w dostawie wody.

Pan Zdzisław Klepacki: Czy wydajność studni została sprawdzona?

Pan Wójt: Tak, one były badane przed zamontowaniem, tu nie ma problemu, notujemy non stop wydajność poszczególnych pomp. Studnie dają wodę.

Ulica Graniczna, Poczтова- brak dojazdu. Tę drogę poprzeczną, razem z przepompownią ścieków, kupiła osoba prywatna, grunt po byłej Cukrowni Mała Wieś. Właściciel proponował odkupienie gruntu za wyższą cenę. Sumę 5 czy 7 tys. złotych ten Pan odrzucił. Sprawa jest o służebność przesyłu. Nie będzie takiej możliwości, że my nie będziemy mieli dostępu do naszych urządzeń. Sprawa drogi, tej drogi praktycznie nigdy nie było. Nadal przekonuję właściciela gruntu aby nam odsprzedał.

Zabezpieczenie budynku ŚDS w Starych Świącicach. Chcę uspokoić, bo budynek jest ubezpieczony w całości. Instalacja alarmowa kosztuje około 10 tys. zł. Ja wierzę w odpowiedzialność mieszkańców, że nikt nie będzie tego niszczył. Granice działki, tak postaramy się to zrobić. Postaramy się, aby wzajemne mieszkanie i sąsiedztwo było właściwe.

Proszę Państwa, zapewniam, że chcemy odpowiadać na pytania, że chcemy udzielać informacji, ale moja prośby też do tych którzy zadają, chcecie też słuchać.

Sprawa kotła. Zamontowaliśmy go w połowie listopada zgodnie z założeniami projektowymi. Zwracałem wykonawcy uwagę nie tylko ja, ale moi współpracownicy, że piec nie dogrzewa. Jak może grzać piec, skoro okna otwarte, robione są tynki na mokro. Rozumieliśmy te wytłumaczenia, że jak się zamknie budynek i podeschną ściany. Mieliśmy jeszcze 2,5 miesiąca zapasu, to sprawa się wyjaśni. Potwierdził to projektant, wykonawca i inspektor nadzoru, że kocioł jest dobrze wybrany i zapewni nam komfort cieplny. W tym czasie nie było podstaw, żeby podejmować jakieś działania. Niemniej, w styczniu z końcem grudnia, odbyły się dwa spotkania, są notatki z tych spotkań, gdzie zwracaliśmy uwagę i żądaliśmy aby, trzy osoby prawne, bo są to firmy, zajęły stanowisko i zapewniały komfort cieplny w budynku. Były to obietnice, kolejne spotkania po dwóch, trzech tygodniach, na niewiele się zdały. Ponieważ odbiór był w grudniu, budynek był wychłodzony, wyziębiony i zawilgocony, tak technologia przewiduje, ci którzy budowali to wiedzą, że nie da się wysuszyć domu w ciągu tygodnia. Nie widzieliśmy powodu, aby nie przyjąć tego budynku. Niemniej, po uporządkowaniu wnętrza budynku i my już zaczęliśmy wygrzewać, okazało się, że kocioł cały czas pracuje, nie ma przerw a w budynku jest zimno. Wtedy zrobiliśmy wezwanie do naprawy. Jak wygląda procedura. Najsampierw, ktoś musi kazać napisać pismo.

Zostało pismo napisane. I tu proszę doszukiwać się finału w moich wypowiedziach, nie chcę wprost mówić, abyście zauważyli konsekwencje, tych opornych działań, którą jest zmiana na stanowisku sekretarza. Zostały napisane pisma, wysłane. Korespondencja idzie siedem dni, potem wraca. Dwa tygodnie musimy czekać, aż wróci do nas zwrotka. Czekamy kolejne siedem dni na odpowiedź. Nie ma odpowiedzi, kolejne pismo. To jest miesiąc i tu moja prośba była do Radnych. Wcześniej spotkaliśmy się z Przewodniczącymi Komisji i z Panem Przewodniczącym Rady. Co dalej? Wina, jest bezsporna, kocioł nie grzeje. Podjęliśmy decyzje, dziękuję Państwu Radnym, o wymianie kotła. W tej chwili kolejne pisma, wezwanie do zapłaty do wszystkich trzech podmiotów, bo ja nie jestem w stanie rozstrzygnąć, kto zawinił. Ja, skłaniam się do tego, że wykonawca ma najmniej do powiedzenia, bo on zrobił, tak jak mu kazali. Dwie firmy przyjęły pisma, potwierdzenie odbioru wróciło, ale firmy nie odpowiedziały jeszcze. Wydałem polecenie przygotowania pozwu do Sądu. Nie rozstrzygamy, nich Sąd rozsądzi, kto powinien zwrócić nam pieniądze. Proszę Państwa, to jest cała prawda o kotle, nie ma innej prawdy.

Proszę Państwa, jeżeli piszecie Państwo, to nie mnie utrudniacie, to pracownicy wykonują, ja tylko czytam i podpisuje. Chcemy odpowiadać, ale gdyby, tu zwrócić się do Pana Wysockiego, ja podzielam to, odrobinę dobrej woli z jednej i z drugiej strony. Być może zabrakło tego. Napisaliśmy, że nie wiemy jakie dokumenty, mogą przyjsć pokaże. Proszę bardzo, damy dokumenty, nie widzę problemu. My możemy tony dokumentów drukować i wysyłać. Tylko ja podejrzewam, że one w niektórych przypadkach, niczemu nie służą. Są pisane, ot tak sobie. Ja nie mówię o naszych mieszkańcach, nasi mieszkańcy powinni i mają prawo znać tylko prawdy, o tym co robimy. Przychodzą zapytania z różnych firm, gdzie przygotowujemy stosy dokumentów. Bo ktoś chce dane statystyczne, pisze jakąś pracę. Piszą o raporty, oddziaływania, sprawozdania, musimy to kopiować.

Zapraszam Państwa, jeśli ktoś chce na piśmie złożyć, proszę, ale jeśli nie jesteście zadowoleni, to proszę przyjść, zadzwonić. Damy dokumenty, jeżeli pracownik nie udostępni, proszę przyjść do minie. Ja nie mam nic do ukrycia.

Nic nie wiem na temat wejścia na Pana działkę, natomiast wiem, że są tam jakieś instalacje. Działki, które teraz sprzedawaliśmy przy ulicy Warszawskiej, mają zapis, że o każdej porze doby, Gmina, jako właściciel linii przesyłowych, ma prawo wejść, dokonać inwentaryzacji, sprawdzenia, konserwacji lub wymiany czy demontażu. Zwrócę uwagę swoim współpracownikom, będą informowali, że chcą wejść. Mogą być sytuacje, że nie będzie czasu.

Pan Leszek Zmysłowski: Ja naprawdę nie widzę problemu.

Wójt: Ja też nie widzę.

Pan Stanisław Kwaśnik nie pracuje w Urzędzie.

Pan Leszek Zmysłowski: A wyglądało to zdecydowanie inaczej, chodził z mapami i to on dyrgował. Ja mówię, co widziałem.

Regulamin zamówień publicznych. Regulamin zamówień publicznych, który był z poprzedniej kadencji został, mnie nie przeszkadzał. Ale padła propozycja ze strony Sekretarza, nie mam co ukrywać, że gdybyśmy zmienili, podnieśli stawki, usprawni to proces przygotowania poszczególnych inwestycji. I proszę mi wierzyć, że była to jedyna intencja zmiany kwot. Ja wielokrotnie powtarzałem, nie odstępować od procedur, które były zapisane wcześniej. Nie zwalnia to pracowników od opisywania faktur, bo tam były zmienione, na dotychczasowych zasadach do przedstawiania mi propozycji cenowych itd. Proszę Państwa, ponieważ dostrzegłem, pewnych rzeczy nie ma z dnia na dzień. Człowiek coś postanawia, podpisuje i przechodzi do następnej rzeczy. W połowie roku rzeczywiście przestało mi się to podobać. Zleciłem Sekretarzowi powrót do poprzedniego regulaminu. Mam odpowiedź Sekretarza, dlaczego tak się nie stało, nie chcę teraz mówić ze względów dla mnie oczywistych, to nic nie da, a mogłoby zrodzić plotki. Dlatego też Sekretarz ma inne zdanie na temat naszego rozstania, pewne dokumenty nie mogą być upublicznione. Dopiero w lutym, na moją interwencję, zostało to zmienione. A w zasadzie to ja to zmieniłem, Sekretarz nie chciał tego zmienić. Prosiłem Państwa o zwracanie uwagi na pewne zagadnienia, których konsekwencja pojawiła się, proszę się nie dziwić. To była trudna decyzja, rozstania się z Sekretarzem. Jeżeli ktoś nie jest zadowolony z moich wyjaśnień, proszę podejść, wyjaśnię, może nawet indywidualnie pokażę odpowiedź Sekretarza, na moje pytanie z grudnia, dlaczego nie jest przygotowane zarządzenie.

Proszę mi wierzyć, że ja zlecam na spotkaniu pewne rzeczy do zrobienia i uważam, że one są realizowane, bo nie może być innej współpracy w Urzędzie.

Umowy za wodę. To nie jest antydatowanie, bo Spółka jako taka, w likwidacji istnieje do maja, takie są procedury. Dopuszczalne są obydwie formy. Ponieważ dostawca - Gmina, nie zmienił się dostawca wody, nie ma możliwości nie płacenia za wodę. Sprawdzaliśmy to pod względem prawnym, to jest dopuszczalne. Umowa obowiązuje od 1 stycznia, ale data podpisana też jest możliwa, to niczego nie zmienia.

Realizacja projektów. W ubiegłym roku nie mieliśmy projektów na drogi. Zauważyłem, że projekty są zlecane określonym ściśle osobom. Nie ja zlecałem. I dlatego droga, która miała być największą naszą inwestycją Orszymowo – Lasocin, mówiliśmy o niej w pierwszym półroczu ubiegłego roku.

Nie wstydzę się tego powiedzieć, być może gdzieś nie zauważyłem. Projekt, był zlecony we wrześniu ubiegłego roku, do 31 marca tego roku. Było wiadome, że na początku roku będą aplikacje do składania wniosków. To też jest kolejna przyczyna, zmian personalnych w Urzędzie. Proszę Państwa, zgodzicie się, że tak jak w domu, w pracy trzeba na kimś polegać, komuś ufać. Bo inaczej nie da się, to po co współpracować. Nie uszczknę poufności, czy tajemnicy, do dziś ten projekt nie jest złożony. Projektant otrzymał pismo, że nalicza mu kary umowne od 1 kwietnia. Proszę Państwa, nie ma siły, pewnych rzeczy nie można przeskoczyć. Ten projekt nie zginie, złożymy albo z końcem roku, będzie drugi nabór, albo na początku przyszłego roku i tę drogę będziemy chcieli zrobić.

Oдноśnie żłobka. Projekt maluch, mnie się to też podobało, jeżeli byśmy dostali 50% dofinansowania. Liczyłem tak po cichu, że z dwóch sal, które przygotujemy jedną weźmiemy dla przedszkola, które boryka się z trudnościami lokalowymi a druga będzie dla maluszków. Otrzymaliśmy, nie 75% dofinansowania, o co aplikowaliśmy, tylko 41% . Po analizie doszliśmy do wniosku, wyszła kolejna sprawa, że jeżeli nie zrobimy kuchni w przedszkolu, SANEPiD je zamknie. Drogi z czystą żywnością i z brudną żywnością, nakładają się. W związku z tym, nie ma możliwości zapewnienia stanu higieniczno-sanitarnego. Mając do wyboru dołożenie 300 czy 400 tys. zł do żłobka, który będzie lepiej czy gorzej funkcjonował, zdecydowaliśmy się, że rezygnujemy tymczasowo. Mając projekt, on nie przepada, on kilka lat będzie istniał. Będziemy mogli go wykorzystać, może będzie innym nabór. Pieniądze przeznaczymy na rozbudowę kuchni w przedszkolu. Pozwolenie jest ważne dwa lata, natomiast projekt jest do wykorzystania zawsze.

Nie chciałbym roztrząsać sprawy Pana, płacenia lub nie płacenia, nie chcę wymieniać nazwiska, ze względów zrozumiałych, ale Pan Dyrektor Szkoły, nie ma prawa do podpisywania umów dzierżawy.

Pani Katarzyna Barcińska: nie ma dla mnie to znaczenia, czy płacił, czy nie płacił. Przesłał Pan dokumenty, że płacił. Dla mnie Pan kłamie.

Wójt Gminy: To jest poważny zarzut, ja obiecałem sobie i wszystkim, że nie będę się obrażał na mieszkańców. Dobrze zostaną przy naszych zdaniach, nie chciałbym roztrząsać, bo mógłbym komuś dokuczyć, osobom, które nie są związane z tym. Bo płacenie, nie płacenie, po terminie, na wezwanie, umowa podpisana, nie zarejestrowana. Nie wiem skąd się wzięły te wpłaty po terminie.

Pani Katarzyna Barcińska: Ja też mam jeden dokument wpłacenia po terminie jednej z Pań, też nie chciałabym przedstawiać nazwiska.

Wójt Gminy: O moją żonę chodzi, można się spóźnić. Uważam, że sprawa jest zakończona.

Pan Zdzisław Klepacki: Proszę Państwa. Czy to nie jest proszę Państwa czepianie się naszego Wójta?

Wójt Gminy: Odnośnie firmy, która była w Urzędzie, tych dwóch panów. Oni byli dużo wcześniej. Panowie obiecali się do nas odezwać. Nie odezwali się, obiecali jeszcze do nas się zwrócić. Jesteśmy otwarci na współpracę. Na spotkanie panowie zostali przeze mnie zaproszeni drogą e-mailową, bo na korespondencję listowną nie odpowiadali, wróciło potwierdzenie odbioru – adresat nieznan.

Zastanawiamy się nad utwardzeniem i wykorzystaniem boiska sportowego, które nie jest racjonalnie gospodarowane. Po rozmowie z Dyrektorem Milewską, utwierdziłem się w przekonaniu, że to boisko nie jest i nie będzie wykorzystywane, ze względu na jego nierówny teren, braku możliwości zabezpieczenia bezpieczeństwa uczniom. Staramy się o kolejny projekt, o boisko. Wystąpiliśmy do Ministerstwa Sportu, czekamy na decyzję. Czy przyjmą nasz projekt i dadzą dofinansowanie, czy nie. Jeżeli by się udało połączyć kilka funkcji w jedną, rozłożyć w czasie tygodniowym, szkoła mogłaby mieć korzyść z utwardzonego placu i mieszkańcy - jednocześnie rynek. Chcemy to wyasfaltować, może to kosztować od 50 do 100 tys. zł.

Świetlica. Mamy warunki lokalowe, takie jakie mamy. Ja też ubolewam, że nie mamy takiego miejsca. Zastanawiamy się na budynkami, którymi Gmina dysponuje, bez środków zewnętrznych nie jesteśmy w stanie nic realizować.

Chodnik. Rozmawiam z powiatem. Zadeklarowaliśmy udział w wysokości 1 mln zł. do 1 mln zł. powiatowego, żeby zrobić chodnik od cukrowni w stronę SUR-u. Rewitalizację głównej drogi przez całą Małą Wieś, jest ona zbyt szeroka, zatoczki, chodniczki itd.

Rozmawiam z powiatem, byłoby to w partnerstwie 50 do 50, chcemy zrobić też od cukrowni do rzeki Ryksy, nowy dywanik asfaltowy. Będzie to taki ciąg, od Pana Kordulasińskiego aż do Węgrzynowa.

Droga obok boiska sportowego. Na razie czekamy. Jeżeli zaczniemy realizować projekt przebudowy, modernizacji boiska, zrezygnujemy z drogi, która jest wzdłuż boiska, musimy powiększyć obszar terenu sportowego. Położymy dywaniki asfaltowe na odcinku od strony ulicy Płońskiej do nowych działek. Dobrze byłoby, aby nam się udało zrobić całą ulicę Lipową, asfalt do figurki, do skrzyżowania w Sciborowie.

Godziny pracy MultiOsady mają być dostosowane do potrzeb mieszkańców. Jeżeli macie Państwo uwagi, proszę przychodzić, mówić. MultiOsada, będzie pracowała tak, jak sobie życzą mieszkańcy.

Odpowiedź likwidatora. Zwrócę uwagę, żeby udzielał odpowiedzi w terminie, bo dla mnie to jest niedopuszczalne. Szkoda, że do mnie nikt nie przyszedł. Zapraszam, nie musimy się witać nie wiadomo jak, ale rozmawiać zawsze możemy.

Praca Radcy Prawnego. Wielokrotnie zwracam uwagę, ale niektórzy mówią, że ja też krzyczę. Są to indywidualne cechy. Nasz Urząd stać tylko na radcę

prawnego na umowę-zlecenie. Rozmawiałem z innymi gminami bogatszymi, na temat projektów, uchwał, ustaleń czy inwestycji. Oni mi mówią, że jeżeli pan nie ma zespołu radców, to tego tematu nie dotykać.

Pan Zdzisław Klepacki: *Udziela bezpłatnych porad nawet w naszym Stowarzyszeniu, Jesteśmy bardzo zadowoleni. Tamten był, jest o niebo wyższy standard. A w ogóle to ja chciałem powiedzieć, że jest przyjazna gmina, w każdej sekcji.*

Wójt Gminy: *Zachęcam do usług prawnych, które są darmowe, od poniedziałku do piątku. Możecie państwo reprezentować osoby starsze, w ich imieniu występować.*

Dziękuję za miłe słowa, dobrze jest usłyszeć coś miłego o sobie. Gratuluję też Radnym, że są dobrze spostrzegani. To jest wszystkim zasługa mieszkańców też. Moja prośba, rozmawiajmy, im więcej sobie wyjaśnimy, tym mniej będzie nieudomówień i mniej będzie dwuznaczności. Dziękuję bardzo.

Pan Leszek Zmysłowski: *Bo Pan mówi, że dał Pan bardzo dobrą opinię. Po co dawać dobrą opinię. Mieliśmy dobrą osobę u nas, Pan ją zwolnił, to Pan jest wiarygodną osobą, dając dobrą opinię osobie, którą Pan zwolnił z konkretnego stanowiska.*

Wójt Gminy: *Czy Pan wie, jakie były przyczyny zwolnienia? Proszę pytać Panią Rakowską, jeżeli Ona Panu powie. Możemy rozmawiać nawet w trójkę.*

Radna Wanda Kwaśnik: *Byłam wyczytana jako Skarbnik Gminy. Odniosę się do informacji z wykonania budżetu, w naszej Gminie są bardzo szczegółowe dane. Niektórzy Radni może pamiętają, że były bardzo szczegółowe dane ze szkół, która szkoła, jakie posiadała wydatki na węgiel, na wydatki rzeczowe. W tych informacjach nie było, że gmina dokłada, finansuje wyjazdy osób niepełnosprawnych na rehabilitacje. Tak jak Pani Skarbnik wyjaśniła obowiązuje w Urzędzie Gminy klasyfikacja budżetowa odnośnie. Trzeba oświatę klasyfikować w odpowiednim dziale. Były to dosyć duże wyjazdy, które zarzutowały na wykonanie, obciążały wydatki oświaty. Pieniądze są wspólne, bo budżet jest jeden, ale według przepisów, według klasyfikacji budżetowej i ustawy o finansach publicznych, dany wydatek musi być zakwalifikowany do danego działu klasyfikacji budżetowej. Pani się pytała odnośnie odsetek, nie odsetek innych rzeczy z klasyfikacji. Potem Pani wyjaśniła Pani Skarbnik, że Pani się nie zna na księgowości finansowej. Jeżeli Pani zadaje pytanie, nie jest Pani zorientowana w szczegółach, jest to pytanie lakoniczne i odpowiedź też może być taka.*

Pani Katarzyna Barcińska: *Ale Pani Skarbnik udzieliła mi informacji.*

Radna Wanda Kwaśnik: *Bo Pani powiedziała, że jak ja byłam Skarbnikiem, to Pani Skarbnik wyjaśniła, że jest Skarbnikiem od 2015 roku. Było większość tych wydatków na rehabilitacje na inne wyjazdy służbowe, nie służbowe, nie będę komentowała, były najwięcej w okresie 2012 – 2014.*

Pani Katarzyna Barcińska: *Nic nie zmieni tego budżetu, więc nie wiem po co*

Radna Wanda Kwaśnik: *Jeżeli Pani nie rozumie co to są finanse publiczne, to proszę Pani sobie wejdzie w ustawę i poczyta gdzie jest dział 801, 750. Za nie klasyfikowanie wydatków to się idzie na dyscyplinę finansów publicznych. Chyba Pani wie o tym. Powinna Pani wiedzieć. Jeżeli się trzeba pytać, to się trzeba pytać merytorycznie. Dla mnie nie ważne, założmy, że pracownik musi być kompetentny, nie ważne czy jest starszy, ma być przydatny dla Urzędu. Jesteśmy jako Radni wybrani przez społeczeństwo, żeby pracować dla dobra Gminy.*

Rada jest organem ustawodawczym, Wójt wykonawczym. Dziękuję.

Wójt Gminy: *Jedno zdanie. Zadawali mi mieszkańcy pytanie; Jak to możliwe, że gmina wydaje ponad 600 tys. zł na dowozy uczniów do szkół? Nie potrafiłem odpowiedzieć, zaczęliśmy analizować. Okazało się, że to wszystko było wrzucone w oświatę, wszystkie wyjazdy dowozu uczniów, co fałszowało nam statystykę i dlatego te podziały są. To tylko o to chodziło. Mam problem żeby organizować wycieczki, ja bym dał wszystkim uczniom wyjazdy, tylko z czego? Nie zbuduję drogi, nie wyremontujemy mieszkania, taka jest prawda. Coś, za coś. Dyrektorzy szkół oni nie przewidują w swoim budżecie, wyjazdów na wycieczki, na zawody, czy przewożenie uczniów. Wszystko przechodzi do Urzędu, a my mamy problem, budżet jest tak spięty, trzeba te pieniądze skądś wziąć, przesunąć. Teraz mamy prawdziwy obraz ile wydajemy na dowozy uczniów do szkół. Łatwo się mówiło, gdy była sprawa z przejazdem osoby niepełnosprawnej. Ktoś powiedział, że trzeba zmienić regulamin. Zapraszałem Radnych do udziału w pracach Komisji, no i niestety nie ma chętnych, to jest trudny problem, delikatny. Jak ocenić, która niepełnosprawność jest lepsza, mniej warta, to jest bardzo bolesne. Ja współczuję tym wszystkim. Ja wraz z Panią Skarbnik mam stać na straży finansów wszystkich mieszkańców. Każda złotówka wydana (wracam do partnerstwa odnośnie odnawialnych źródeł energii) gdybym wydał 40 czy 50 tys. zł. na prace przygotowawcze, to tak jakbym, tym pięciu osobom dał do 10 tys. zł. Skąd, my wszyscy to bierzemy, wszyscy się na to składamy. Ostrożnie, gdyby było 20 osób i więcej, wchodzimy, nie byłoby problemu. To nie jest koniec sprawy, poleciłem pracownikom, którzy zajmują się pozyskiwaniem finansowania, aby znaleźli możliwości finansowe dla indywidualnych osób i skontaktują się z tymi, którzy się zadeklarowali i udzielimy im pomocy na podstawie innego dofinansowania.*

Pani Katarzyna Barcińska: *Jak to się dzieje, że w innych gminach są chętni? W Drobinie jest sto osób. Jak śledzę Radzanowo tam jest mnóstwo spotkań. Wójt ma wiele spotkań z mieszkańcami i zachwala tą formę. Ja też chciałam się fotowoltaiką zainteresować i u siebie to wziąć. To trzeba chętnych, no niestety i trzeba zachwalać.*

Wójt Gminy: *Co zrobiliśmy - ogłoszenia, przestaliśmy drogą SMS-ową zaproszenie do wszystkich, przyszło około 20 osób. Wszyscy, którzy są w bazie SMS-owej Gminy dostali informacje o terminie i temacie omawianych spraw. Rozmawiałem z każdym z Wójtów, z którymi mieliśmy wejść w realizację inwestycji, oni też potwierdzili, że mając pięć osób, też by nie ruszali. Bodzanów ma dwudziestu chętnych, Bulkowo ma około trzydziestu osób, sto trzydzieści czy*

sto pięćdziesiąt ma Drobin, nie wiem ile w Radzanowie. Gdyby było dwadzieścia osób w naszej Gminie – weszlibyśmy.

Proszę zrozumieć pewną rzecz, to jeszcze nie jest dofinansowanie. To jest firma MAE, której jesteśmy współudziałowcem, która miała przygotować za nasście tysiące wniosek. Ten wniosek poszedłby do konkursu, jeżeli by przeszedł by byłyby kolejne koszty, jeżeli nie, sprawa by się kończyła. Dlatego tu ta ilość pięciu osób była barierą, która uważałem że, nie powinniśmy wchodzić w to.

Radna Wanda Kwaśnik: Pan Wójt wyjaśnił odnośnie wydatków niewygasających widziałam realizację budżetu sprawozdania. Są przeniesione na lata 2015 to droga Orszymowo- Lasocin, która była w budżecie w półroczu, ja się z tym zgadzam, jest to prawidłowo, można było zlecić wykonanie projektu przykładowo: marzec, kwiecień a nie we wrześniu. Projektant nie dotrzymał swoich terminów. Na wydatkach niewygasających był remont w Szkole Podstawowej w Podgórzu, po zalaniu, to była tragedia w szkole. Było dofinansowanie 150 tys. z Ministerstwa Finansów, na specjalny wniosek, na specjalną szkodę. Pieniądze przyszły, te 150 tys. plus wkład własny w budżecie. Te pieniądze z Podgórza przeniesiono na wydatki niewygasające. Jeżeli się stała taka tragedia, to remont się robi natychmiast. Nie wykonano całej kwoty pieniędzy, to ile szkoła otrzymała na specjalny wniosek, tylko 70 tys., remont wykonywała Spółka. A resztę pieniążków gdzie? Można by było zrobić podjazdy dla osób niepełnosprawnych za te pieniądze i wyremontować szkołę. Była na to szansa, gdzie te pieniądze się podziały, nie wiem do dzisiaj.

Wójt Gminy: Jutro jest obchodzone święto naszych jednostek OSP w Brodach Dużych. Jednostka w Brodach Dużych obchodzi okrągłą rocznicę. Zapraszam wszystkich chętnych do udziału w tej uroczystości. Msza polowa odbędzie się o godzinie 14:00.

Ad. 10 Zamknięcie obrad.

(168:22 – 169:00)

Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodniczący Rady Gminy Mała Wieś Pan Włodzimierz Jeznach zamknął obrady XVI Sesji VII kadencji Rady Gminy Mała Wieś.

Przewodniczący
Rady Gminy
/-/ Włodzimierz Jeznach

Protokołowała:
Krystyna Nowakowska